

O. HENRYK DAMIAN WOJTYSKA CP

Archiwa, Biblioteki
i Muzea Kościelne. T. 25: 1972

STUDIA NAD RĘKOPISAMI NOWOŻYTNymi BIBLIOTEKI SEMINARIUM DUCHOWNEGO W LUBLINIE

Dział rękopisów Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Lublinie powstał z połączenia manuskryptów należących niegdyś do księgozbioru Seminarium Lubelskiego, prowadzonego od roku 1714 przez misjonarzy św. Wincentego a Paulo, i rękopisów przewiezionych do biblioteki seminaryjnej razem z książkami ze skasowanych w r. 1864 klasztorów diecezji lubelskiej i podlaskiej¹. Zawiera on: 1) 14 rękopisów średniowiecznych², spośród których niewątpliwie najcenniejszy jest mszał kraśnicki z początku XV w.; 2) 21 rękopisów cyrylicznych, datowanych od XV do XVIII w., pochodzących głównie ze zbiorów bazylikańskich, 3) 41 rękopisów muzycznych, przeważnie z XVIII w.; 4) 523 nieopracowane dotychczas nowożytne kodeksy rękopiśmienne. Tę właśnie ostatnią grupę rękopisów polecono mi przebadać w ramach zajęć Międzywydziałowego Zakładu Historii Kultury Średniowiecznej w Polsce, istniejącego przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Pracę wykonano w roku akademickim 1969/1970 rejestrując rękopisy według norm podanych przez Centralny Zarząd Bibliotek przy Ministerstwie Kultury i Sztuki³.

Czas powstania rękopisów jest następujący: 2 pochodzą z XVI wieku, 38 z XVII, 367 z XVIII, 108 z XIX i 8 z XX.

Jeśli idzie o język, to niewątpliwą przewagą ma łacina — 285 rękopisów. 148 kodeksów jest w języku polskim. Dowodzą one, że w XVIII wieku język ten wyparł łacinę tylko w kaznodziejstwie i tej części literatury ascetycznej, która była przeznaczona dla odbiorców świeckich. W szkolnictwie tylko w retoryce mamy połączenie teorii wykładanej najczęściej po łacinie z ćwiczeniami praktycznymi po polsku. Stąd wiele kodeksów mieszanych polsko-łacińskich jest głównie z tej specjalności. W szkolnictwie pierwszej połowy XIX wieku język polski zdobywa najpierw uznanie w modnej wówczas teologii pastoralnej, potem stopniowo w prawie, Piśmie św., na końcu w teologii. Wyrazem recepcji francuskiej myśli teologicznej i nauk ścisłych w drugiej połowie XVIII wieku jest 5 kodeksów pisanych w języku fran-

¹ L. Zalewski: Biblioteka Seminarium Duchownego w Lublinie i biblioteki klasztorne w diecezji lubelskiej i podlaskiej. Warszawa 1926.— W podobny sposób powstało wiele bibliotek seminaryjnych w Polsce (por. W. Wójcik: Włączenie zbiorów poklasztornych do Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu. *Arch. Bibl. Muz.* T. 1: 1960 z. 2 s. 65).

² F. Greniuk: Z życia Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Lublinie w latach 1957—1963. *Arch. Bibl. Muz.* T. 9: 1964 s. 69.

³ Wytyczne opracowania rękopisów w bibliotekach polskich. Wrocław 1955.

cuskim (rpsy 70, 131, 215, 419, 513), 2 mieszane francusko-polskie (103, 371) i 2 francusko-łacińsko-polskie (34, 343), należące do pijarów i misjonarzy św. Wincentego a Paulo. 5 rękopisów niemieckich, z których 4 są pochodzenia misjonarskiego, głównie ascetycznych, jest prawdopodobnie spadkiem po jakimś misjonarzu Warmiaku (rpsy 99, 118, 172, 219, 359). Ponadto z obcojęzycznych w bibliotece znajdują się: 1 rękopis franciszkański włosko-łacińsko-polski o charakterze ascetycznym (112), 1 katechizm litewski (rps 157) i 1 notatnik z filozofii w języku rosyjskim (rps 217).

Proweniencyjnie najliczniejszą grupę stanowią rękopisy misjonarzy św. Wincentego a Paulo. Jest ich 112. Razem z najstarszą częścią zidentyfikowanych rękopisów, należących do prowadzonego przez nich Seminarium Lubelskiego, stanowiły one trzon biblioteki seminarnej do r. 1864. Po tym roku — jak już wspomniano — przybyły rękopisy zniesionych klasztorów diecezji lubelskiej i podlaskiej. Udało się ustalić proveniencję 36 rękopisów pijarskich przewiezionych do tutejszej biblioteki z kolegiów w Lublinie, Opolu, Chełmie i Łukowie; 27 jezuickich z Lublina i Krasnegostawu; 22 bernardyńskie z Lublina, Łukowa i Radeczniczy; 21 kapucyńskich z Lublina i Lubartowa; 16 reformackich z Kazmierza, Zamościa, Białej i Węgrowsa; 14 dominikańskich z Lublina, Zamościa i Janowa Lubelskiego; 13 paulińskich z Włodawy; 13 bazylikańskich z Białej, Chełma i Drohobycza; 10 należało do kanoników regularnych laterańskich z Kraśnika; 9 do karmelitów bosych z Lublina, 6 do marianów ze Skurca; 5 do augustianów eremitów z Lublina; 3 do bartoszków z Węgrowsa; 2 do brygidek lubelskich. Pojedyncze egzemplarze pochodzą m. in. z kościołów parafialnych w Kaniach i Wojcieszkowie, z cerkwi w Olchowcu, ze zbiorów trynitarzy lubelskich oraz z darowizn ofiarodawców prywatnych; kilka zakupiono w księgarni św. Wojciecha. Proveniencji 135 rękopisów nie udało się do tej pory ustalić.

GŁÓWNE PRĄDY W POLSKIM SZKOLNICTWIE TEOLOGICZNYM XVIII W. W ŚWIETLE RĘKOPISÓW LUBELSKICH

Zbadanie proveniencji rękopisów Biblioteki Seminarium Duchownego w Lublinie wykazało, że zasięg terytorialny powstawania i przynależności manuskryptów wychodzi daleko poza granice diecezji lubelskiej i klasztorów, w których je znaleziono. O szkolnictwie i pisarstwie zakonów, których manuskrypty znalazły się w naszych zbiorach w większej ilości, możemy wyrobić sobie zdanie w zasięgu ogólnopolskim. Na tle proveniencji poszczególnych rękopisów można wskazać na główne tendencje, jakie się przewijały w poszczególnych szkołach zakonnych w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku oraz w prowadzonym przez misjonarzy św. Wincentego a Paulo Seminarium Lubelskim w pierwszej połowie XIX stulecia.

15 rękopisów dominikańskich potwierdza — jakże może być inaczej — niepodzielne panowanie tomizmu w szkołach tego zakonu. W 4 kodeksach teologicznych (101, 189, 207, 231; por. rps 506 z początku XIX w.) komentuje się *Sumę* św. Tomasza z Akwinu „insistendo — nawet — S. Doctoris ordinis” (rps 231 s. 1). W studium filozofii w Warszawie, gdzie powstał rps 436, o. Jan Peszczyński wykładał w roku 1692 *Cursum thomastico-philosophicum dialectiam, logicam et physicam complectentem*⁴.

⁴ *Fata huius libelli* opowiadają kolejne dane proveniencyjne. Po śmierci o. Peszczyńskiego odziedziczył go magister studium warszawskiego o. Piotr Mroczkowski, który z kolei podarował go w roku 1748 o. Fortunatowi Piotrowskiemu z Poznania, „qui tandem donavit P. Nicolao Słobiecki O.P.” (k. 1r) i ten wreszcie przywiózł go do Lublina.

Przejęcie przez karmelitów bosych w Polsce czystej doktryny tomistycznej potwierdza jeden z 4 posiadanych przez bibliotekę rękopisów karmelickich. Ten niezwykle cenny i wczesny, bo sięgający w swej najstarszej części roku 1606, rękopis (nr 427) zawiera m. in. wykłady seminaryjne o. Jana Marii od św. Józefa [Centurioni] *in uniuersam materiam de gratia Angelici Doctoris Sancti Thomae* oraz *Tractatus de auxiliis diuinæ gratiæ* (k. 1—125), który — obok traktatu *De diuinitate Filii Dei* — był przedmiotem publicznej dyskusji tegoż ojca z przywódcą arian polskich Statoriuszem, w Lublinie w 1616 roku⁵.

Rękopisy należące do wszystkich gałęzi franciszkanów wskazują na niepodzielne panowanie u nich doktryny Jana Duns-Szkota, także w filozofii, czego wyrazem są m. in. *Commentaria in uniuersam Doctoris Subtilis logicam* (rps 396). Nie ma śladów „bonawenturianizmu”, żywego obok szkotyizmu jeszcze w XVII wieku, szczególnie u reformatów⁶.

Większość kodeksów bernardyskich, pochodzących bezpośrednio z konwentów w Lublinie, Łukowie i Radecznicy, z niezwykłą starannością podaje gdzie, za czyich rządów oraz przez kogo były wykładane i spisane, jak np. *Dulcis amplexus diuini Spiritus, seu tractatus theologicus scholastico-dogmaticus de diuina gratia, justificatione et merito, iuxta mentem SS. Patrum ac Ven. Joannis Duns-Scoti... sub felicissimo totius Roxolanae Provinciae regimine R.P. Venantii Tyszkowski... sub auspiciis Adm. R.P. Honorati Wolski... guardiani, Seraphicae Militiæ traditus anno Salutis 1772, die 9 septembris in custodiali Conuentu Lublinensi... Ordinis Minorum de Observantia per R.P. Patritium sacrae theologiae lectorem generalem*⁷ (rps 373 k. 119r—189v). Data powstania tego kodeksu jest rokiem, w którym studium teologii ruskiej prowincji bernardyńskiej przeniesiono ze Lwowa do Lublina. Zachowało się jednak kilka traktatów wykładanych jeszcze we Lwowie przez jednego z bardziej płodnych lektorów bernardyńskich XVIII wieku, o. Atanazego Kierenowicza⁸, a spisanych przez „brata Jerzego” w roku 1769 (rps 390). Obok wykładów dogmatyki o. Kierenowicza (3 traktaty w rpsie 390 i w 373) i o. Wolfganga Chodyńskiego (rpsy 31, 32) zachowały się z tego okresu wykłady teologii polemicznej o. Patrycego Schleyningera (por. rps 373 k. 119r—189v), sakramentologii o. Pawła Twardzińskiego (rps 373 k. 231r—295v) i Pisma św. o. Klemensa Szyndlarskiego⁹ (rpsy 344, 431 k. 154r—273v).

Wszystkie one należą do studiów prowincji ruskiej. Chociaż opierają się na doktrynie Szkota, to jednak odchodzą od literalnego wykładu jego komentarza do *Sentencji* Lombarda. Natomiast metodę wiernej interpretacji Doktora Wzniosłego

⁵ O. Jan Maria Centurioni, genueńczyk (1589—1631), przyjechał do Polski z pierwszymi karmelitami jako kleryk. Wyświęcony na kapłana, był pierwszym profesorem filozofii a następnie teologii w polskiej prowincji karmelitów bosych. Napisał szereg dzieł filozoficznych, teologicznych i ascetycznych (por. Bartholomaeus a S. Angelo, Henricus a SS. Sacramento: *Collectio scriptorum Ordinis Carmelitarum Excalceatorum*. T. 1. Savonae 1884 s. 333—335).—Przyczynkiem do dziejów dysputy o. Jana ze Statoriuszem jest także notatka pt. *Disputatio Statorii Episcopi Ariani cum PP. Carmelitæ Lublini*, znajdująca się w naszym rękopisie seminaryjnym nr 524 k. 1v.

⁶ Por. A. H. Błażkiewicz: *Powstanie małopolskiej prowincji reformatów (1587—1639)*. *Nasza Przyszłość*, 14: 1961 s. 153.

⁷ Chodzi tu prawdopodobnie o o. Patrycego Schleyningera, wieloletniego lektora filozofii i teologii, zmarłego w r. 1803 (zob. N. Golichowski: *Upominek dla czcigodnej braci OO. Bernardynów (Lektorowie XVIII w.)*. T. 1. Lwów 1895 s. 40.

⁸ Był później guardianem w Sokalu i Żytomierzu. Zm. w r. 1790 (zob. N. Golichowski, jw. T. 1 s. 40).

⁹ O o. Wolfgangu Chodyńskim (lub Hodyńskim), Pawle Twardzińskim (zm. 1786) i Klemencie Szyndlarskim (zm. 1811) zob. N. Golichowski, jw. T. 1 s. 41.

stosuje nieznaną lektor bernardyńskiej prowincji wielkopolskiej wykładającą w trzyletnim studium w Górze Kalwarii w latach 1757—1760 (*Cursus theologicus menti Doctoris Mariani subtili ingenio accommodatus atque triennali decursu Pa-lestrae Marianae quotidianis praelectionibus... exaratus...*, rps 298). Dowodzi to, że pomiędzy ówczesnymi prowincjami polskich bernardynów istniało pewne zróżnicowanie, tak co do metody jak też lat nauczania¹⁰.

Dokształcaniu bernardyna w dziedzinie teologii moralnej, nie wykładanej w ciągu normalnego kursu teologicznego, miały służyć dodatkowe lekcje kazuistyki i dysputy teologiczne w gronie przedstawicieli różnych szkół zakonnych¹¹. Tego typu bernardyńską literaturę naukową reprezentuje o. Wincenty Redarski¹² z prowincji małopolskiej. Zostawił on po sobie notatnik z lat 1760—1784, w którym aż rojno od kazusów i publicznych dysput „decursu studiorum et lectoratus, tam philosophiae quam theologiae” wygłaszanych po całej Polsce w różnych środowiskach szkolnych, tak własnego jak i innych zakonów, np. cystersów w Mogile, paulinów na Skałce w Krakowie, tamtejszej Akademii (rps 251).

Z bernardyńskiego studium filozofii prowincji ruskiej w Samborze pochodzą 3 traktaty: dialektyka, logika i *Metaphysica stagyritica ad mentem Doctoris Subtilis Joannis Duns-Scoti declarata* w latach 1681—1684 (rps 230). Fakt, że kurs ów trwał 3 lata, pozwala sprostować twierdzenie K. Kantaka o dwuletnim tylko studium filozofii u bernardynów w owych czasach¹³. Widocznie prowincja ruska wprowadziła już w XVII wieku to, na co wielkopolska zdobyła się dopiero w roku 1734 — 3-letni kurs i nowy układ przedmiotów filozoficznych¹⁴. Szkotystyczne są także pozostałe traktaty filozoficzne bernardynów polskich zachowane w bibliotece Seminarium Lubelskiego: *Tractatus de anima* wykładany w Rzeszowie w roku 1772 (rps 373 k. 2r—24v) oraz fizyka i metafizyka „tradita ab Adm. Venerando P. Theophilo eiusdem facultatis lectore et descripta ab indignissimo eius discipulo fratre Methodio, Cracoviae anno Domini 1758” (rps 278).

O całkowitym przyjęciu szkotyizmu w reformackim studium teologicznym we Lwowie i Bieczu w latach 1703—1706 świadczy lektor o. Hilary Barcikowski w barokowym tytule swego komentarza do *Sentencji: Pelagus theologicum super inscrutabilem deificarum profunditatum abyssum diffusum ac subtili absconditorum mysteriorum influxu in humilem Scotominoriticam Vallem exundans, seu dispositiones theologicae in primum Librum Sententiarum...* (rps 393; odnośnie autora zob. k. 382r; por. też rps 430). Podobnie „peripateticoscotistica” jest filozofia wykładana w Węgrowie w latach 1772 i 1794—1797 (rpsy 166, 198) oraz w Pułtusku w l. 1764—1801 (rpsy 133, 312, 351, 437). Poza komentarzami do *Sentencji* mamy odnotowane w konwencie zamojskim w roku 1697 jeszcze 2 nieszkolne polskie „dyskursy” teologiczne: *O Trojcy Przenaswietszey* i *O wierze* (rps 83 s. 1—110),

¹⁰ K. Kantak (Bernardyni polscy. T. 2. Lwów 1933 s. 347) uważa, że we wszystkich studiach bernardyńskich obowiązywało komentowanie *Sentencji* według Duns Szkota. Twierdzi też, że wykład teologii w XVIII w. był czteroletni (tamże s. 480), czemu przeczy wyżej wymieniony *Cursus theologicus*, wykładany w Górze Kalwarii przez lat 3. Wszystko to świadczy o ogromnej płynności regulaminów szkolnych u polskich bernardynów w XVIII w.— W roku 1700 przelożem ruskiej prowincji bernardynów sprowadzili z Rzymu kilka kompletów dzieł Szkota wydanych przez Gian Francesco da Varesio i obdzielili nimi klasztory we Lwowie, Lublinie, Samborze i Rzeszowie (zob. N. Golichowski, jw. T. 3 s. 51).

¹¹ K. Kantak, jw. T. 2 s. 482, 483.

¹² Był także promotorem Bractwa Niepokalanego Poczęcia NMP; zm. w 1802 roku (zob. N. Golichowski, jw. T. 1 s. 44).

¹³ K. Kantak, jw. T. 2 s. 347.

¹⁴ Tamże s. 479.

utrzymane w formie kazań oraz wykładane w studium teologicznym we Włocławku w r. 1788 kontrowersje (rps 391).

U reformatów, po raz pierwszy wśród naszych kodeksów, spotykamy się z systematycznym wykładem prawa kanonicznego jako odrębnej dyscypliny, nauczanej w dwuletnim „Studium canonicum conventus Vladislaviensis A.D. 1788”. Wykłady prowadzone na kursie teologicznym polegały na komentowaniu *Dekretów* Grzegorza IX (rps 391, cz. I s. 1—175)¹⁵. Załączone do wymienionego kodeksu wykazy papieży i soborów powszechnych miały być prawdopodobnie embrionalną formą historii Kościoła (rps 391, cz. II s. 187—197).

Również teologia moralna ma u reformatów własne miejsce w programie nauczania teologicznego i charakterystyczny układ. W 1772 roku o. Krzysztof Czarnocki wykładał 10 Bożych Przykazań „Venerabilibus Patribus et Fratribus, theologiae moralis auditoribus, in conventu Bialensi” (rps 374)¹⁶. Bezcennym do poznania mistrzów, na jakich opierał się reformacy wykładowcy teologii moralnej, jest pozostawiony przez o. Andrzeja Tysbyrka¹⁷ notatnik zawierający sprawozdania z kazusów moralnych, rozwiązywanych w różnych klasztorach reformatów polskich na przełomie XVII i XVIII wieku. Jeden rozwiązywał nowo obrany gwardian lubelski (rps 87 s. 1—6), drugi — o spowiedzi wielkanocnej — o. Symforian w Kaźmierzu, wiele innych o. Wiktor Licholaccius w Krakowie. Ten ostatni powołuje się na wielu autorów: Henriqueza¹⁸, Toleta¹⁹, Bartłomieja ab Angelo²⁰. Raz Tysbyrek wyraźnie zaznacza: „haec resolutio sumpta est ex Martino Doctore Navarro” (s. 15)²¹. Innym razem, w odniesieniu do szczególnie często cytowanego Patrycego Sporera, przypomina, że „Cracoviae est Sporer quo ad omnes 3 tomos” (s. 19)²². Sporer był probabilistą. Nic więc dziwnego, że zakonnik rozwiązujący kazus w klasztorze na Górze św. Anny mógł w oparciu o jego naukę twierdzić, iż wynajdywanie i wprowadzanie nowych form w ubiorach per se nie jest grzechem, nawet gdyby te ubiory w sposób niedostateczny zakrywały ciało (s. 33). Cytuje jednak także bardziej rygorystyczne *Paradoxa moralis de ornatu mulierum* jezuitę

¹⁵ W XVIII wieku zasadniczo wykładano prawo kanoniczne na marginesie teologii moralnej; dopiero biskup płocki Michał Jerzy Poniatowski nakazał w roku 1774 wykładać w Seminarium Płockim dekretały Grzegorza IX przez trzy lata według metody W. Pichlera lub A. Reiffenstuela. Następnie po płockim wprowadziło odrębną naukę prawa dopiero Misjonarskie Seminarium Świętokrzyskie w Warszawie (zob. A. Petrani: *Nauka prawa kanonicznego w Polsce w XVIII i XIX wieku*. Lublin 1961 s. 53—56).

¹⁶ Wybitnie pastoralne ustawienie nauk teologicznych po Soborze Trydenckim było powodem, że i teologię moralną podporządkowano praktyce duszpasterskiej czyniąc z niej jak gdyby rachunek sumienia według 10 Bożych Przykazań (por. J.G. Ziegler: *Moraltheologie*. W: *Lexikon für Theologie und Kirche*. 2. Aufl. Bd. 7. Freiburg 1962 szp. 621). Wśród naszych rękopisów tendencja ta najbardziej wyraźnie jest widoczna w wyżej wymienionym rękopisie reformackim.

¹⁷ O ile to nazwisko znajdujące się na s. 1 rpsu 87 jest nazwiskiem posiadacza całego kodeksu zatytułowanego Casus a PP. Confessarijs resolventi.

¹⁸ Henrique Henriquez SJ (1536—1608), profesor teologii w Salamanca, przeciwnik Suareza, Moliny i Bellarmina, autor *Theologiae moralis summa* (T. 1—3. Salamanca 1586—1593).

¹⁹ Francisco de Toledo SJ (1534—1596), kardynał, profesor w Salamanca i w Collegium Romanum; napisał kazuistyczne *De instructione sacerdotum* (Lyon 1599. 80 wydań!).

²⁰ Bartłomiej de Chaimis OFM (†1496); jego *Confessionale* (Wyd. 1. Mediolan 1474) było bardzo rozpowszechnione w XVI i jeszcze XVII w.

²¹ Właściwie Martin Azpicueta (1493—1586), augustianin pochodzący z Nawary, jest autorem klasycznego dzieła *Enchiridion, sive manuale confessoriorum et poenitentium* (Coloniae 1606), którego ostatnie wydanie ukazało się w r. 1750 w Wenecji.

²² Patricius Sporer (†1683) OFMRecollect., autor trzytomowego *Tirocinium theologiae moralis* (Würzburg 1660—1661).

Alberta de Albertis²³ i w ogóle całą plejadę znanych wówczas moralistów: Azoriusa²⁴, Dianę²⁵, Bonacinę²⁶, Suareza²⁷, Lessiusa²⁸, Molinę²⁹, Sancheza³⁰, Cajetana³¹, *Tribunal sacramentale* Piotra Marchant³², a nawet dekrety synodów południowo-amerykańskich przeciwko tym, którzy zazywają tabakę „ita immodice, ut in fumo illam sumant”; co jeśli czynią „ante communionem, peccant mortaliter, quia non sunt jejuni” (s. 70—71).

Rękopisy reformackie dotarły do Biblioteki Seminaryjnej w Lublinie prawdopodobnie przez klasztory w Kazimierzu Dolnym, Białej Podlaskiej, Węgrowie i Zamościu; lecz zasięg ich powstania jest szerszy, co razem z ich liczbą, starannym wykonaniem, na ogół dobrym stanem zachowania i skrupulatnym wyliczeniem — tak w tytułach jak i tekście — okoliczności, w jakich powstały, pozwala pokusić się o ustalenie dla tego zakonu struktury organizacyjnej studiów, a nawet częściowej historii seminariów w XVIII wieku.

Dwuletni kurs filozofii w Pułtusku obejmował fizykę, logikę, metafizykę i etykę, wykładane równocześnie przez 2 lektorów. Ze wszystkich rękopisów, wykonanych własnoręcznie przez lektorów, wynika, że nauka rozpoczynała się w pierwszych dniach września i kończyła w drugiej połowie maja lub czerwca. W r. 1764 wykładali tam: o. Rajmund Jagiełłowicz i o. Ludwik Goliński (rps 437), w latach 1796—1801 o. Kandyd Kozierowski (rps 351)³³ i o. Juliusz Krajewski (rpsy 133, 312), zastąpiony w roku szkolnym 1801/1802 przez o. Sarnowskiego, który później wystąpił z zakonu (rps 351 s. 107). Kozierowski i Krajewski sumiennie notowali na końcu swych rękopisów nazwiska słuchaczy. Ich liczba na każdym kursie w latach 1796—1801 wahała się w granicach 7—8³⁴. Zachował się też dwuletni kurs filozofii z okresu 1794—1797, którą wykładał u reformatów w Węgrowie o. Justy-

²³ Alberto de Albertis SJ (†1676); jego książka była wydana w Rzymie w r. 1648.

²⁴ Juan Azor SJ (†1603), profesor w Collegium Romanum, autor cenionych przez św. Alfonsa Liguori *Institutiones morales* (T. 1—3. Roma 1600).

²⁵ Antonio Diana (1585—1663), teatyn, jeden z głównych przedstawicieli laksizmu, klasyk kazuistyki, zebrał ok. 6000 kazusów i wydał je w *Resolutiones morales* (T. 1—12. Lyon 1629—1659).

²⁶ Martino Bonacina (1585—1631), teolog prywatny kard. I. Aldobrandini, probabilista, napisał *Theologia moralis* (Lyon 1621).

²⁷ Francisco Suarez SJ (1548—1619), znany filozof i teolog, autor *Tractatus V morales*.

²⁸ Leonard Lessius SJ (1554—1623), Belg, znany bardziej ze sporów o łaskę; tu autor traktatu *De justitia et jure ceterisque virtutibus cardinalibus* (Lyon 1605).

²⁹ Luis Molina SJ (1535—1600), podobnie jak i poprzedni bardziej znany ze sporów o łaskę; napisał traktat *De jure et justitia* (T. 1—6. Cuenca-Antwerpen 1593—1609).

³⁰ Juan Sanchez († ok. 1624), autor potępionego za laksizm przez papieża Innocentego XI dzieła *Selectae et practicae disputationes rerum passim in administratione sacramentorum Eucharystiae et poenitentiae occurrentium* (Madrid 1624).

³¹ Thomas Cajetanus de Vio OP (1469—1534), kardynał, wybitny teolog-tomista; jest w dziedzinie teologii moralnej autorem napisanej w roku 1523 książeczki-podręcznika dla spowiedników *Summula peccatorum*.

³² Piotr Marchant (1585—1661) OFMRecollect., kazuista, probabilista; jego *Tribunal sacramentale et visibile animarum* został wydany w Gandawie w r. 1643.

³³ O. Kandyd Kozierowski (1768—1851), późniejszy prowincjał i organizator szkół przyklasztornych (zob. *Polski słownik biograficzny*. T. 14. Wrocław 1968—1969 s. 628 — G.A. Wiśniewski). Nieznane Wiśniewskiemu rękopisy Kozierowskiego, znajdujące się w Bibliotece Seminarium Duchownego w Lublinie, są cennym przyczynkiem do biografii tego wybitnego reformata.

³⁴ Por. rps 133, cz. I s. 183, cz. II s. 182, cz. III s. 114; rps 312, cz. II s. 124; rps 351, cz. I s. 125, cz. II s. 107.

nian From według następującej kolejności: logika, metafizyka, fizyka, etyka (rps 166)³⁵.

Szczęśliwie zachowane noty marginalne na szkicach wykładów o. Hilarego Barcikowskiego pozwalają ustalić, że na czteroletnim reformackim kursie teologicznym we Lwowie (przeniesionym w 1704 do Biecza) komentowano w latach 1703—1707 *Sentencie Lombarda w przeróbce Duns Szkota* — 1 księgę na rok (rps 393).

Skądinąd wiadomo, że również kapucyni, jako zakon franciszkański, trzymali się jeszcze do połowy XVIII wieku ścisłego szkotyizmu³⁶. Niezależnie od tego posiadali wielu profesorów próbujących stwarzać samodzielne syntezy teologiczne³⁷. Potwierdzenie tego znajdujemy w 4 kapucyńskich rękopisach teologicznych zachowanych w Bibliotece Seminarium Lubelskiego. Taką właśnie jest *Theologia speculativo-dogmatica juxta modernam scholarum methodum digesta et concinnata a fratre Cajetano Plecensi* (rps 378). Wykład ten został spisany przez o. Kajetana z Łucka, w czasie jego studiów teologicznych w prowincji styryjskiej, w Gorizii i Fiume, w latach 1763—1766. Skryptor pozostawił w rękopisie ślad egzaminu odbytego na zakończenie studiów. Są to tezy egzaminacyjne i umieszczone obok nich nazwiska studentów, którzy z nich byli pytani (rps 378 k. 2v, 342v—348r). Drugą próbą samodzielności są 3 rękopisy (w tym jeden samego autora) powstałej w roku 1799, później drukowanej oraz szeroko znanej syntezy teologii dogmatycznej, moralnej i polemicznej, ułożonej przez o. Tadeusza Krawczyńskiego (rpsy 164, 386, 400)³⁸. Ze zbiorów kapucyńskich, lecz nie wiadomo czy kapucyńskiej genezy, pochodzi także *Tractatus de locis theologis* oparty całkowicie na kontrowersjach kard. Roberta Bellarmina (rps 63).

Teologię moralną u kapucynów wykładano z podręczników Reiffenstuela³⁹ (rpsy 116, 446) i Caesaromontanusa⁴⁰ (rpsy 324, 247). Lecz w roku szkolnym 1738/1739 o. Konstanty ze Świdnicy wykładał w studium warszawskim także swoje własne *Regulae actuum humanorum* (rps 200)⁴¹. Dwa rękopisy filozoficzne, znajdujące się w bibliotece w Lublinie dowodzą, że w kapucyńskim studium filozoficznym wykładano w roku 1816 *Institutiones logices iuxta authorem praescriptum universi-*

³⁵ Por. też wcześniejsze: *Tractatus in VIII libros physicorum* wykładany w roku 1698 w Warszawie (rps 291 k. 2r—397v) i *Tractatus in universam metaphysicam Aristotelis* wykładany na Podgórzu w Toruniu w r. 1700 (rps 291 k. 398r—421r) oraz wykład fizyki z r. 1772 (rps 198).

³⁶ Świadczą o tym szkolne rękopisy kapucyńskie zachowane w konwentach obecnej prowincji krakowskiej OO. Kapucynów (por. K. G a d a c z: Katalog rękopisów bibliotecznych prowincji krakowskiej Zakonu OO. Kapucynów. 1600—1900. *Arch. Bibl. Muz.* T. 7: 1963 s. 95—272; zob. według indeksu s. 265).

³⁷ Odnosi się to głównie do teologii moralnej; kapucyni byli cenionymi spowiednikami (por. K. G a d a c z, jw. s. 124—144.— Wysoki poziom siedmioletnich studiów kapucyńskich podkreśla Z. Obertyński (*Początki polskiej prowincji kapucynów*. Warszawa 1936 s. 31).

³⁸ O. Tadeusz Krawczyński urodził się w Warszawie 13 XI 1749 r., do zakonu wstąpił 1768, zmarł 7 VI 1811 w Krakowie. Był lektorem w Krakowie i dwukrotnie prowincjałem. Poza trzema egzemplarzami jego *Theologia universa in moralium, polemicarum et speculativarum divisa*, które znajdują się w Bibliotece Seminarium Duchownego w Lublinie, znane są także dwa inne jej egzemplarze rękopiśmienne w Bibliotece OO. Kapucynów w Krakowie (zob. K. G a d a c z, jw. s. 135—136. Druk u Estreichera, XII s. 501).

³⁹ Anaklet Reiffenstuel (1642—1703) OFM, klasyk teologii praktycznej, pierwszy wprowadził wyodrębnienie prawa kościelnego od teologii moralnej; jego *Theologia moralis* (München 1692) miała ponad 30 wydań.

⁴⁰ Joseph Anton Hirsinger z Kayserberg (1705—1777) OFM Cap., wykaz posiadanych przez polskie studia kapucyńskie egzemplarzy jego *Theologia moralis* znajduje się u K. Gadacza (jw., indeks).

⁴¹ Zob. K. G a d a c z, jw. s. 126.

tatibus in ditionibus Austriacis existentibus Joannem Georgium H. Seelerum (rpsy 98, 254)⁴².

Augustianie eremici, skapo — niestety — reprezentowani w naszych rękopisach⁴³, wyznają doktrynę stworzoną przez ucznia św. Tomasza z Akwinu, generała tego zakonu, Idziego Rzymskiego, który zasadniczo oparł się na tomizmie, lecz równocześnie w wielu punktach odszedł od niego i zbliżył się do koncepcji platońsko-agustyńskich starej szkoły franciszkańskiej. Nauka Idziego już w roku 1287 została uznana za obowiązującą w zakonie augustianów eremitów⁴⁴ i jako taka była wykładana w polskich studiach augustiańskich jeszcze w XVIII wieku, m. in. w Lublinie, gdzie istniała wymieniona nawet w tytule pięknego kodeksu z r. 1753 *Schola philosophica Augustino-Aegidiana... a Fundatissimo Doctore beato Aegidio Columna S.R. Ecclesiae Cardinali... Augustinensibus athletis erecta super inconcussam Ecclesiae basim magni Patriarchae et Patris Augustini doctrina* (rps 277). Podobnie augustyno-egidiański jest manuskrypt filozofii wykładanej w 1753 roku przez o. Józefa Małachowicza w studium warszawskim (rps 352; por. też rps 290). Ogromny kodeks, zawierający aż 12 traktatów wykładanych w latach 1746/1747 w studium teologicznym augustianów w Warszawie i w l. 1751—1755 w Krakowie, zawiera w podobnym duchu utrzymany komentarz do *Sentencji Lombarda* (rps 296). Niestety, o samym studium na podstawie tych 4 rękopisów nic więcej powiedzieć się nie da.

Kanonicy regularni lateraneńscy, chociaż w tytułach swoich rękopisów, pochodzących bezpośrednio z Kraśnika⁴⁵, powołują się na naukę św. Augustyna (rps 384), to jednak w swoim studium teologicznym komentują *Sumę* św. Tomasza, ponieważ tak „ordo doctrinae angelicae et praescripta a nostris constitutionibus praelectionum divisio postulat” (rps 236 k. 286r). Daje temu wyraz lektor o. Antoni Haraburda w wykładanych w Wilnie w roku 1696/1697 traktatach m. in. *De Sacrosancto Incarnationis Mysterio ad 3-tiam partem Divi Thomae, a quaestione 1-ma, ad quaestionem 59 inclusive* (rps 236). W XVIII wieku widać już jednak u nich próby bardziej nowoczesnego ujęcia traktatów atakowanych przez racjonalizm. Wyrazem tego jest rps 384 *De vera religione*, pochodzący z roku 1783.

W drugiej połowie XVII wieku kanonicy wysyłali swoich kleryków na studia filozoficzne do jezuitów do Kalisza i Braniewa, jak o tym świadczą ciekawe notatniki studiujących tam Andrzeja Taborskiego w roku 1666 (rps 306) i Jana Kąckiego w r. 1677 (rps 292)⁴⁶. Zresztą pierwszy z nich brzydko odpłacił się swoim praeceptorom, spisawszy bowiem ich nazwiska na końcu rękopisu: *Ethices professor Pr. Querelius, gnomonices [nauka o zegarach] Pr. Cimmerman, philosophiae Pr. Georgius Schude, Soc. Jesu*, dodał złośliwie pod spodem: *rara virtus et sapientia simul* (nr 306 k. 349r). Wpływy jezuitów na kanoników lateraneńskich zaznaczają się też wyraźnie w kazuistyce, gdzie obok *Sumy* kard. Diany⁴⁷ nieustannie jest

⁴² Podręcznika tego nie udało mi się zidentyfikować.

⁴³ Rękopisy pochodzą bezpośrednio z klasztoru lubelskiego (por. L. Zalewski, jw. s. 172).

⁴⁴ K. Bihlmeyer, H. Tuechle: *Storia della Chiesa*. T. 3. Brescia 1958 s. 94.

⁴⁵ Por. L. Zalewski: *Biblioteka Ks. Ks. Kanoników Regularnych Lateraneńskich w Kraśniku*. Lublin 1922.

⁴⁶ Dane powyższe uzupełniają wiadomość o studiach filozoficznych kanoników regularnych lateraneńskich w Kaliszu w roku 1700 i 1703 podaną przez S. Bednarskiego (*Upadek i odrodzenie szkół jezuitów w Polsce*. Kraków 1933 s. 290).— Po J. Kąckim zachowały się też egzemplarze dzieł, które zakupił on w Rzymie (zob. L. Zalewski: *Biblioteka Ks. Ks. Kanoników* s. 14).

⁴⁷ *Resolutiones morales Diany* (zob. przyp. 20) zostały przerobione przez Antonio Cotoni i wydane w porządku alfabetycznym jako *Summa Diana* (Lyon 1652).

cytowana *Summa de instructione sacerdotum* kard. Toleta⁴⁸. O eklektyzmie kano-
ników dowodnie świadczy zestaw patronów ich studium, w którym obok św. Augu-
styna widnieją św. Tomasz z Akwinu, Ignacy Loyola, Franciszek Ksawery i Alojzy
Gonzaga (rps 236).

O panowaniu tomizmu w paulińskiej szkole teologicznej na Skałce w Kra-
kowie i filozoficznej w Częstochowie daje znamienne świadectwo definito-
r i jednocześnie profesor z roku 1764 o. Nepomucen Wiktor, którego traktat o *Wcielenu*
Słowa Bozego jest „penna ducis Angelici et Doctoris expressus, et sub hoc duce
militantibus theologis in Rupellano Liceo... traditus” (rps 422)⁴⁹. Taką samą mniej
więcej tytułaturę posiadają wszystkie rękopisy paulińskie, które dostały się do
tutejszej biblioteki za pośrednictwem konwentu we Włodawie. Mają one również
tę dobrą stroną, że będąc wspaniale zachowane, podają — podobnie jak refor-
mackie — nazwiska wykładowców-autorów, skryptorów i często słuchaczy. Stąd
wiemy np., że profesury paulińskie dzieliły się na pierwszorzędne (lector primarius)
i drugorzędne (lector secundarius)⁵⁰; że w roku szkolnym 1735/1736 traktat tomi-
styczny *De iure et iustitia* wykładali ojcowie Chryzostom Pawłowski i January Lag-
ner „ex priore Glogoviensi factus professor” (rps 345 k. 1r—54r), a traktat *In*
primam partem Summae divi Thomae... de Deo uno et trino o. Damazy Perelski
i Bruno „Choijnacki S.T.D. et prior Rupellae ac professor secundarius” (rps 345
k. 56r); że wykładów ich słuchało 13 studentów wymienionych imiennie przez jed-
nego z nich, niejakiego Celestyna Stajnickiego, który te traktaty spisał i zakończył
„na trzecim roku kursu teologicznego, roku Pańskiego 1736, dnia 16 lipca
rano” (rps 345 k. 54v, 132v, 133r).

Danych tego typu jest w rękopisach paulińskich bardzo dużo. O Zygfryd Kle-
mensiewicz, późniejszy kaznodzieja włodawski, pozostawił spisane w czasie swoich
studiów wykłady teologii ojców Ksawerego Rottera⁵¹ i Tyburejusza Borysław-
skiego, które odbywały się na Skałce w roku szkolnym 1752/1753 (rps 335). O Ewa-
ryst Grzybowski, diakon, spisał komentarze o. Kajetana Sołtyka i o. Sebastiana
Wichlińskiego do *Sumy* św. Tomasza oraz nazwiska 14 kolegów z drugiego kursu
teologii (rok szkolny 1765/1766), wśród których dwóch było z kroackiej prowincji
zakonu (rps 26 k. 2v). Tenże Grzybowski rozpoczynał w r. 1763 w Częstochowie
pierwszy rok studiów filozoficznych spisując wykłady logiki arystotelesowo-tomistycz-
nej o. Józefa Paciorkowskiego (rps 92). Ponieważ także wspomniany już wyżej
Celestyn Stajnicki rozpoczynał w roku 1731 wykłady filozofii, słuchając fizyki
o. Macieja Porębskiego (rps 300), a w 1736 r. był już na trzecim kursie teologii,
można wobec tego zaryzykować twierdzenie, że u paulinów polskich studiowano
w XVIII w. filozofię przez 2 lata i teologię przez 3. Potwierdzają to zresztą
dalsze kodeksy z wykładami fizyki ojców Anastazego Wargawskiego z roku 1750

⁴⁸ Zob. przyp. 19.

⁴⁹ Por. też jego elogium św. Tomasza na k. 3r.— Znamienne jest, że paulini wyprosilili
u papieża Benedykta XIII (dominikanina) odpust zupełny na dzień św. Tomasza, obok od-
pustu na dzień wspomnienia ich patriarchy św. Pawła Eremita (por. F. Pasternak:
Historia kodyfikacji konstytucji zakonu paulinów od 1308 do 1930 r. Nasza Przeszłość. 31: 1970
s. 65).— Oparcie nauczania w szkołach paulińskich o naukę św. Tomasza nakazywała wydana
w 1736 roku *Ratio studiorum* tego zakonu (zob. tamże s. 60).

⁵⁰ Taka organizacja studiów została wprowadzona już w zreformowanych konstytucjach
z roku 1646 (zob. F. Pasternak, jw. s. 68).

⁵¹ Jeden ze znamienitszych teologów paulińskich (zob. H.J. Zbudniewek: *Katalog*
domów i rezydencji polskiej prowincji paulinów. *Nasza Przeszłość*. 31: 1970 s. 198).

(rps 193) i Jerzego Miroszewskiego z 1768 r. (rps 208)⁵². Kurs filozoficzny Stajnickiego liczący w 1731 r. 22 słuchaczy stopniał na trzecim roku teologii do 13⁵³.

Jezuici — widać to wyraźnie z opisywanych przez nas rękopisów — hołdowali w zasadzie tomizmowi. Ich własnym osiągnięciem był natomiast nowy gatunek teologiczny — kontrowersje, obejmujące antyprotestancką teologię polemiczną, dotyczącą przede wszystkim eklezjologii⁵⁴. Kwitną one szczególnie w środowiskach o dużym odsetku ludności protestanckiej, np. w szesnasto- i siedemnastowiecznym Lublinie, gdzie biskup Bernard Maciejowski właśnie dla kształcenia młodzieży w duchu antyreformacyjnym⁵⁵ założył w roku 1582 kolegium jezuitów, zwane od nazwiska założyciela Collegium Macieiovanum. Piękny *Liber controversiarum* z roku 1613 stanowi niezwykle cenne uzupełnienie dzieł znanych polemistów jezuickich: J. Wujka, M. Becana, J. Raba i innych⁵⁶. Demonstruje on dobitnie, w jaki to sposób przygotowywali swoich studentów do polemiki z protestantami tacy profesorowie jak Jan Świętoszewski, Jan Skorczewski i P. Goszczewski (rps 528)⁵⁷.

W traktatach ściśle dogmatycznych jezuiti trzymają się jednak nadal *Sumy* św. Tomasza. W 1701 roku w kolegium lwowskim o. Jakub Burchard komentował *Sumę* „a quaestione ad quaestionem”, tylko przy omawianiu zagadnienia łaski starając się dać interpretację molinistyczną (rps 289). Bazylijanin Marcin Jamuntowicz, studiujący w latach 1706—1710 w kolegium jezuitów w Braniewie, potwierdza to w odniesieniu do traktatu *De Deo uno et trino*, który wykladał o. Jakub Rasch (rps 389). Podobny charakter ma późniejszy nieco wykład o. Tomasza Popiela o pokucie (rpsy 405 k. 91r—169r, 438 k. 3r—112v).

W filozofii, począwszy od najstarszego rękopisu z 1659 r. (nr 443) aż do ostatniego z roku 1771 (347), opierają się jezuiti na Arystotelesie, którego interpretują w duchu św. Tomasza, powołując się często na swoich współbraci zakonnych Suareza i Sylwestra Mauro (por. nr 123)⁵⁸ oraz cytując podręczniki polskich jezuitów Rogalińskiego, Jaślińskiego i Rawickiego (nr 347 k. 127r)⁵⁹. Tak wykładano w kolegiach: w Braniewie w roku 1666 (rps 306), Lublinie w latach 1706 (rps 429), 1708 (rps 280), 1728 (rps 383), 1754 (rps 382) i 1771 (rps 347), Jarosławiu w r. 1765 (rps 350), Łucku w 1755 (rps 435) i na Akademii Wileńskiej w r. 1728 (rps 411). Mimo, że rękopisy jezuickie obejmują pod względem proveniencyjnym szerszy, ogólnopolski zasięg terytorialny, do Biblioteki Seminarium Duchownego w Lublinie dostały się one bezpośrednio z jezuickiego kolegium lubelskiego⁶⁰.

Tę samą linię co jezuiti zachowują wyraźnie studiujący u nich aż do drugiej

⁵² Por. też rps 197 z roku 1735.

⁵³ Por. wykazy Stajnickiego w rpsie 345 k. 54v i 133r oraz rps 300 k. 2r.

⁵⁴ J. Lortz: Wert und Grenzen der katholischen Kontroverstheologie. W: *Um Reform und Reformation*. Münster 1968 s. 9—32.

⁵⁵ S. Tworek: Zbór lubelski i jego rola w ruchu ariańskim w Polsce w XVI i XVII wieku. Lublin 1966 s. 93.

⁵⁶ Por. M. Bednarz: Jezuiti a religijność polska (1564—1964). *Nasza Przeszł.* 20: 1964 s. 170 n.

⁵⁷ Paralelnym do tego rękopisu jest rps 438 pochodzący z jezuickiego kolegium w Braniewie.

⁵⁸ Silvestro Mauro SJ (1619—1687), profesor w Collegium Romanum, napisał *Quaestionum philosophicarum libri IV* (Roma 1658).— O wpływie Suareza na szkolnictwo filozoficzne jezuitów zob. S. Bednarski, jw. s. 283 n.

⁵⁹ J. Rogaliński: Doświadczenia skutków rzeczy pod zmysły podpadających na publicznych posiedzeniach w Szkołach Poznańskich Soc. Jesu na widok wystawione. Poznań 1765. Pozostałych dwóch nie udało się zidentyfikować.

⁶⁰ Zob. L. Zalewski: Biblioteka Seminarium s. 242.

połowy XVIII wieku bazylianie. Ich liczne a piękne manuskrypty, pochodzące głównie z Białej Podlaskiej i Chełma, stanowią właściwie najlepsze w naszej bibliotece źródło do poznania prądów naukowych przejawiających się szczególnie w kolegiach braniewskim (rpsy 389, 438) i wileńskim (rps 411). Wykładający w drugiej połowie XVIII wieku we własnym studium teologicznym w monasterze wileńskim ojcowie Hilarion Karpiński, Samuel Nowicki, Maksymilian Narolski i Gedeon Horbacki komentują *Sumę* św. Tomasza z Akwinu (rpsy 288, 294, 380). Według rękopisu tamtejszego studenta Benedykta Markiewicza w roku 1747 o. Atanazy Piotrowski wykładał na kúrsie Sacrorum Canonum *Regulae Iuris Canonici*, które polegały na interpretowaniu dekretów Grzegorza IX i Bonifacego VIII (rps 194)⁶¹.

Retoryka, której wiele kodeksów pozostawili już jezuici i bazylianie, jest główną domeną pijarów i stanowi gros ich spuścizny rękopiśmiennej znajdującej się w Bibliotece Seminarium Lubelskiego. Widać z niej nie tyle jak sami się kształcili, lecz jak formowali polską młodzież⁶². Niemniej z kilku posiadanych przez nas rękopisów da się wywnioskować, iż np. w roku 1718 wykładano w pijarskim kolegium w Lublinie filozofię „connaturalis menti Aristotelis” (rps 165) i że jeszcze w latach 1737—1739 dwuletni wykład o. Piotra Kolasiewicza w kolegium podolinieckim obejmował dialektykę, logikę, fizykę, metafizykę i teologię moralną (!) „ad faciliorem captum tomistici solis lumine illustratas” (rps 412). Dowodzi to, że „filozofia recentiorum” stała się modna u nich dopiero od połowy XVIII wieku, od czasu gdy zaczęły ją uprawiać tak wybitne umysły jak ojcowie Kazimierz Narbutt i Antoni Wiśniewski⁶³. Niestety, nie zachował się żaden rękopis teologiczny pijarski. Natomiast rps 246, pochodzący z drugiej połowy XVIII wieku, dowodzi, że w nauce prawa kanonicznego pijarzy posługiwali się podręcznikiem swego kanonisty, Czecha Remigiusza Maschata (rps 246)⁶⁴.

Wszystko, co na podstawie naszych rękopisów da się powiedzieć o teologii i filozofii misjonarzy św. Wincentego a Paulo, to eklektyzm. Wyraził go najlepiej profesor teologii w Seminarium Misjonarskim na Stradomiu w Krakowie ks. Antoni Wincenty Staniszewski w pozostawionych przez siebie *Notata ad theologiam pertinentia... a.D. 1745 inchoata* (rps 201). Jeżdżąc z prelekcjami do różnych seminariorów zakonnych po całej Polsce szafował on argumentami wszystkich szkół, nie stroniąc i od nowszych prądów filozoficznych⁶⁵. Jest on — jak wszyscy misjonarze⁶⁶ — probabliorystą w teologii moralnej (rps 201 k. 262r—287v), w wielu punktach nie zgadza się z nauką św. Tomasza z Akwinu (rps 201 k. 136v). Misjonarze nie są zasadniczo przeciwni kartezjanizmowi, tak jak inne szkoły zakonne końca XVIII wieku. Autor *Elementa universae philosophiae in usum auditorum eiusdem disciplinae in Seminario Lublinensi adornata 1802 anno* wyraźnie stwierdza, że „Cartesianorum systema parum abest, ut religioni faveat” (rps 281 k. 177v). Mamy jednak w ich spuściznie obok podręcznika Edwarda Joba *Institutiones philo-*

⁶¹ Rękopis ten świadczy równiez, wbrew dotychczasowym poglądom, że bazylianie byli pierwsi, którzy wprowadzili odrębny kurs prawa kanonicznego, jeszcze przed Seminarium Płockim (zob. przyp. 15).

⁶² Są one cennym uzupełnieniem i potwierdzeniem pracy M. Plezi: *Wokół reformy szkolnej Stanisława Konarskiego*. Lublin 1953.

⁶³ I. B u b a: Pijarzy w Polsce. *Nasza Przesz.* 15: 1962 s. 27.

⁶⁴ R. Maschat (1692—1747): *Institutiones iuris canonici*. Ferrara 1760.— Maschat jest równiez komentatorem dekretów Grzegorza IX, podobnie jak A. Reiffenstuel i W. Pichler.

⁶⁵ Potwierdzenie tego znajdujemy w programie Warszawskiego Seminarium Misjonarskiego z roku 1776, gdzie np. w teodycei uwzględniono spinozystów, Leibniza i Malebranche'a (zob. W. Wicher: *Nauka teologii moralnej w dawnych seminariach misjonarskich*. *Nasza Przesz.* 3: 1947 s. 176.

⁶⁶ W. Wicher, *juw.* s. 172.

sophiae practicae, używanego w Seminarium Warszawskim w roku 1839 (rps 376)⁶⁷, także *Summa philosophiae ex Institutionibus philosophicis* jezuitę Jana Horwata (rps 261)⁶⁸. W teologii dogmatycznej jeszcze w roku 1748 misjonarze komentują *Sumę* (rps 340). Są oni kongruistami w sporze o skuteczność łaski (rps 338), ale równocześnie pierwsi propagują na gruncie polskim francuską teologię apologetyczną (rpsy 338, 530). W teologii moralnej na ogół wykładają rodzimego Colleta⁶⁹. Tak było w seminariach wewnętrznych misjonarzy polskich.

W prowadzonym przez nich Seminarium Lubelskim w pierwszej połowie XIX w. (rękopisy odnoszące się od seminarium pochodzą tylko z tego okresu) teologię dogmatyczną wykładano „secundum systema Engelberti Klüpfel”, jak o tym świadczą notatki z wykładów czynione w roku szkolnym 1821/1822 przez alumna A.Z., wykorzystywane z powodzeniem jeszcze w r. 1840 przez innego kleryka tego seminarium Eliasza Zborowskiego (rps 28 k. 1r, 123r). Używanie *Institutiones theologiae dogmaticae* Klüpfela⁷⁰, podręcznika obowiązującego wówczas w galicyjskim Seminarium Generalnym we Lwowie⁷¹, dowodziłoby, że nawet seminaria prowadzone przez misjonarzy nie były wolne od pewnych tendencji józefińskich⁷². Potwierdzają to przerabiane w Seminarium Lubelskim podręczniki Pisma św. i archeologii biblijnej J. Jahna⁷³.

Z tego, co wyżej powiedziano, widać, że rękopisy Biblioteki Seminarium Duchownego w Lublinie mogą stać się — oczywiście w konfrontacji z bardziej szczegółowymi opracowaniami monograficznymi — cennym źródłem do poznania historii polskiego szkolnictwa teologicznego, szczególnie zakonnego, w XVII i XVIII wieku.

OD KONTROWERSJI DO APOLOGETYKI — PRZEMIANY W TEOLOGII POLEMICZNEJ XVIII WIEKU

Rękopisy Seminarium Lubelskiego zawierają wiele interesujących danych nie tylko do historii szkół teologicznych w Polsce, lecz także do dziejów samej nauki i jej poszczególnych dyscyplin: teologii dogmatycznej, moralnej, ascetycznej, pastoralnej, Pisma św., prawa kanonicznego i cywilnego, liturgiki (m. in. zbiory papieskich dekretów liturgicznych dla Polski — rpsy 59, 127, 228, 243, 279), historii

⁶⁷ Ze wzmiarek w rpsie trudno ustalić, czy ów Job był autorem podręcznika, czy też tylko studentem, który go przepisał.

⁶⁸ J. Horváth SJ (1732—1799), profesor filozofii w Trnawie i Budzie, wydał *Institutiones logicae* (Trnava 1767).

⁶⁹ P. Collet: *Continuatio praelectionum theologiarum Honorati Tournely, sive Tractatus de universa theologia moralis*. Paris 1747—1757.— O recepcji Colleta w polskich seminariach misjonarskich zob. W. Wicher, jw. passim.

⁷⁰ Pierwsze wyd. Wien 1789, drugie tamże 1802.

⁷¹ Por. M. Rechowicz: *Studia alumnów w Galicyjskim Seminarium Generalnym* (1790—1819). *Rocz. teol.-kanon.* T. 2: 1955 s. 76.

⁷² Podręcznik dogmatyki Klüpfela był powszechnie używany w seminariach i na uniwersytetach zaboru rosyjskiego (zob. J. Bieliński: *Królewski Uniwersytet Warszawski*. T. 2. Warszawa 1912 s. 39.— W. Worotyński: *Seminarium Główne w Wilnie*. T. 1. Wilno 1935 s. 184).

⁷³ J. Jahn: *Introductio in libros Veteris Foederis usibus academicis accomodata*. Vindobae 1825.— *Archeologia biblica*. Ed. M. Bobrowski. T. 1—2. Vilnae 1829—1836.— Por. F. Gryglewicz: *Studium Pisma św. w Lubelskim Seminarium Duchownym*. *Rocz. teol.-kanon.* T. 2: 1955 s. 138 n. Anonsuję nieznaną ks. Gryglewiczowi rps 341 zawierający trzecią część *Archeologii Jahna* w streszczeniu studenta Wydziału Teologicznego Królewskiego Uniwersytetu w Warszawie, M. Lenkiewicza.— Wyżej wymienione podręczniki Jahna znajdowały się na indeksie z powodu silnych tendencji józefińskich.

oraz filozofii, matematyki, fizyki (interesujący proces wyodrębniania się jej jako wiedzy ścisłej z filozofii widoczny jest w nauczaniu szczególnie jezuickim i reformackim), medycyny.

Próba systematyzacji chronologicznej rękopisów w ramach poszczególnych dziedzin wiedzy dawała niejednokrotnie okazję do ciekawych spostrzeżeń, np. w teologii dogmatycznej ukazała wyraźnie proces dzielenia się nauk teologicznych i zmiany charakteru poszczególnych traktatów w zależności od uwarunkowań historycznych. Siłą rzeczy najbardziej była podległa tym uwarunkowaniom teologia polemiczna.

Trudności ze znalezieniem rozsądnego *modus vivendi* pomiędzy katolikami i dysydentami polskimi, często powtarzające się zamieszki na tle wyznaniowym, szczególnie tragiczne wydarzenia toruńskie z roku 1724⁷⁴, były powodem, że w sarmackiej Polsce jeszcze do połowy XVIII wieku kwitła podupadająca już na Zachodzie antyprotestancka „*theologia bellicosa*” (rps 264 k. 31r). Przodują w niej jej twórcy, szermierze kontrreformacji — jezuici. Wspomniany już rps 528, powstały w kolegium lubelskim w latach 1613—1614, jest obok innych podobnych rękopisów (rpsy 79, 84, 89) przykładem, jak przygotowywano studentów do dyskusji teologicznych z silnymi jeszcze wówczas na terenie Lublina protestantami⁷⁵. Kwestionowane przez reformatorów katolickie dogmaty o usprawiedliwieniu, predestynacji, łasce i wolnej woli, kulcie świętych i obrazów, odpustach, a przede wszystkim o Kościele widzialnym, który właśnie w tym czasie otrzymuje znamienne nazwę „wojującego” (rps 528 k. 219r), tworzą tu i w innych, późniejszych rękopisach tego typu (rpsy 79, 84, 89, 115, 438, 444), jedną całość objętą wspólną nazwą „*controversiae fidei*”. Stąd antyprotestancka teologia polemiczna, wykładana systematycznie jako specjalny gatunek teologiczny aż do połowy XVIII wieku, jest nazwana „teologią kontrowersyjną”. Jej przedmiot i zasięg szczegółowo rozpracował jezuita Marcin Kreyszel z Braniewa (rps 89)⁷⁶. „*Controversiae de fide et religione*” obejmują 18 dogmatów atakowanych przez luteran, kalwinistów i anabaptystów, zaś 23 „*controversiae politicorum*” takie problemy jak: „czy wolno spożywać pokarmy w towarzystwie heretyków, czy wolno księciu ich tolerować” (rps 89 k. 59r—v).

Szczególne miejsce w teologii kontrowersyjnej zajmuje eklezjologia. Podkreśla się „*visibilitas Ecclesiae, Ecclesiae Romano-Catholicae evidens credibilitas*” (rps 84, por. rpsy 282, 438); rozbudowuje teorię motywów tej wiarogodności: tak „pewny znak Kościoła kacerskiego i odszczepieńskiego” (rps 89 k. IIr—IIIv), jak i 4 znamiona-notae Kościoła prawdziwego (rpsy 528 k. 219—270, 79, 139 k. 110r—114v); podkreśla się instytucjonalność i hierarchiczną strukturę Kościoła jako wyraz jego znamienia jedności, ze szczególnym uwzględnieniem papieża, soborów powszechnych i nawet pozasakramentalnych prerogatyw kapłaństwa (rps 528 k. 271—352). W związku z poruszonym przez protestantów problemem kryteriów rozpoznawalności prawdziwej wiary staje się aktualny problem nieomyślności papieża („*Utrum Honorius I papa fuit monotelita?*”, rps 79 nr 3). Następcy św. Piotra otrzymują

⁷⁴ W roku 1724 tłum mieszczan zdemolował kolegium jezuickie w Toruniu. Zarząd miasta zachował się wobec rozruchów beczynnie. W rezultacie przeprowadzonych przez sejm dochodzeń burmistrz i 9 uczestników rozruchów zostało ściętych (zob. J. Umiński: *Historia Kościoła*. Wyd. 4. T. 2. Opole 1960 s. 302).

⁷⁵ Zob. A. Kossowski: *Protestantyzm w Lublinie i w Lubelskiem w XVI—XVII w.* Lublin 1933.

⁷⁶ O ile on właśnie jest autorem całego rpsu 89, a nie tylko jego części zawierającej traktat pt. *Improvius suis dogmatibus S. Scripturam devastans... Lutheranismus*, drukowany także w Braniewie 1712.

jako „*judices controversiarum fidei*” kluczową rolę w całej teologii kontrowersyjnej:

„Lutherani et Calvinistae iudicem controversiarum dicunt esse scripturam ipsam et spiritum privatum, Angli vero principes, saecutores [sic!] Jansenii populum et omnes presbyteros et simplices sacerdotes, Catholici primos pastores cum Summo Pontifice. Dei vero Verbum, sive scriptum, sive non scriptum, esse regulam secundum quam fieri debet sententia” (rps 79 nr 2).

Nie jest rzeczą przypadku, że najcenniejsze traktaty kontrowersyjne powstały w kolegium jezuckim w Braniewie (rpsy 79, 438, 444, może inne powstały również w Braniewie, lecz nie można tego stwierdzić z całą pewnością, z powodu braku danych proveniencyjnych; rps 282 powstał w Poznaniu) specjalizującym się w kształceniu kleru dla krajów protestanckich. Niewątpliwie dla użytku jezuitów angielskich, studiujących w Braniewie, napisał Marcin Śmiglecki w roku 1609 swój *Nodus gordius, seu de vocatione ministrorum disputatio*, wykazujący nieważność święceń anglikańskich⁷⁷. Biblioteka nasza posiada misjonarski odpis tego dzieła polemicznego (rps 115 s. 1—124).

Unia Brzeska, w której jezuita odegrali ważną rolę, stała się prawdopodobnie przyczyną poszerzenia pierwotnego pojęcia kontrowersji o kwestie sporne z Kościołem prawosławnym; tym bardziej, że w XVII i XVIII wieku bazylianie odbywali swe studia teologiczne w kolegiach jezuckich. I tak bazylianie Marcin Jamuntowicz słucha i notuje w Braniewie w roku 1708 kontrowersje o. Preyschoffa *De processione Spiritus Sancti* (rps 438 k. 215r—236v). Inny bazylianie odnotowuje w jezuckim kolegium we Lwowie w roku 1730 wśród typowych kontrowersji także *Praelectiones theologicae controversae de SSma Trinitate, processione Spiritus Sancti, nec non praedestinatione*, które wykladał o. Gudelski (rps 444 k. 529r—542v).

Z biegiem czasu jezicka teologia kontrowersyjna została przejęta przez wszystkie szkoły zakonne w Polsce. Świadczą o tym m. in. nasze rękopisy: wykładali ją około roku 1788 reformaci w swoim studium teologicznym we Włocławku (rps 391, cz. II s. 1—202) i — organicznie powiązaną w traktat o Kościele — bernardyni w Lublinie w r. 1795 (rps 32, cz. II s. 1—55).

„*Spiritus bellicosus*” teologii kontrowersyjnej uzewnętrzniał się przez cały XVII i pierwszą połowę XVIII wieku w dysputach publicznych (Lublin w latach 1613—1616, przykład w naszym rpsie 528) i w krasomówstwie. Wciąż powtarzającym się tematem w praktycznej części podręczników i notatek z retoryki jest zagadnienie: „*Suntne haeretici in Regno nostro tollerandi?*” (rps 333 k. 208r—210v). Przy czym konkluzja zawsze jest ta sama i znamienna dla katolicyzmu z okresu kontrreformacji:

„*Pactum de exercitio libero religionis esse absolute illicitum et de re illicita, et per consequens nullam obligationem posse parere, nisi in magna Reipublicae necessitate, quando aliter fides Catholica non possit conservari*” (rps 27 s. 607).

„Cóżż zakazować, aby o religią jeden na drugiego nie następował [i] pozwalając dobrowolnie przyjąć religią, jeżeli nie pozwalając dobrowolnie iść do piekła?” (rps 111, ostatnia składka niefol.).

Lecz od połowy XVIII wieku to ostrze polemiki antyprotestanckiej tępieje. Naturalizm, racjonalizm i deizm docierają do Polski z Zachodniej Europy atakując nadprzyrodzony charakter wszelkiej religii objawionej. Polemiści zwracają się przeciw Kartezjuszowi, który „rozum na wierzchu mózgu, dokąd się żyłki z ciała całego zgromadzają, jak na tronie osadza” (rps 139 k. 182r). Autor traktatu *Przeciw*

⁷⁷ Por. K. Drzymała: Polemika ks. Marcina Śmigleckiego TJ z innowiercami owołaniu ministrów. *Nasza Przesz.* 9: 1959 s. 323—356.

deistom odpowiadając na pytanie: „Copprzeszkadza [sic!] Protestantom dozupełnego [sic!] z Kościołem Rzymskim ziednoczenia?“, nie jest już tak dalece nietolerancyjny i zaznacza, że „przeszkody doich [sic!] powrotu na łono Kościoła od pół wieku mocno się zmiejszyły” (rps 139 k. 115r; ta sama ręka, która pisała traktat na k. 186v).

Teologia polemiczna musi więc zmienić charakter. W naszych kodeksach widać jak stopniowo kontrowersje przekształcają się w apologetykę. Obserwujemy tragedię starych szkół zakonnych, które początkowo nie umieją znaleźć stosownej broni na „novum” podawane w całkiem nowej szacie metodycznej, nie potrafią znaleźć miejsca na replikę w skostniałym systemie scholastycznych dystynkcji i kwestii. Jakże protechniczne są częste stosunkowo w XVIII wieku wycieczki „contra saeculi corruptores Deistas” (rps 431) we wstępach do wykładów i wyrosłych z nich rękopisów, w których po dawnemu komentuje się *Sumę* św. Tomasza lub *Sentencje* Szkota. W najlepszym wypadku próbuje się, jak np. w *Compendium totius theologiae dogmaticae... patribus et fratribus Ordinis Minorum S.P.N. Francisci Reformatorum, in conventu... Vladislaviensi theologiae dogmaticae studiosis auditoribus extraditum anno... 1788*, wykladać stare kontrowersje o Kościele, tradycji, usprawiedliwieniu i sakramentach, zadekларowawszy jednak w przedmowie ich potrzebę ze względu na zalew Polski przez „ateistów, deistów i libertynów” (rps 391, cz. I s. 177).

Dopiero misjonarze św. Wincentego a Paulo, nie obciążeni tradycją, utrzymujący żywe kontakty z Francją, gdzie racjonalizm nie tylko się narodził, ale też znalazł pierwszych przeciwników, zastosowali w prowadzonych przez siebie seminariach całkiem nową metodę wykładu i nowy podział materiału teologicznego. W ich rękopisach teologicznych nie ma już kwestii i dystynkcji. Są luźną mową pisane traktaty, „w których daie się sprawa naszej wiary, wgląda wjej [sic!] początki i fundamenta i one rozważa” (rps 139 k. 89r.). Mamy więc — przeważnie „importowane” — kopiowane przez Bartłomieja Jacka Jeżowskiego traktaty pochodzenia misjonarskiego o religii w ogóle, wykazujące, że jest ona konnaturalna człowiekowi (*De religione*, rps 139 k. 8r—9r, 16r—47v; *Demonstratio Dei ex specie, ordine et administratione universi*, rps 139 k. 7r—v) i traktaty o religii objawionej, udowadniające stopniowo, że „existit aliqua religio divinitus revelata, contra deistas et philosophos naturales” (rps 348 k. 4r—10v) i — następnie, „założywszy prawdziwość religii chrześcijańskiej” — że „existit unica vera religio divinitus revelata, contra libertinos et indifferentes” (rps 348 k. 11r—30r; rps 30 k. 1r—12r). Wypływający z nowej filozofii problem kryteriów poznania staje się kluczowym punktem nowej teologii. W rpsie 30 powraca dogmat o łasce i jej stosunku już nie do wolnej woli — jak za czasów kontrowersji — ale do naturalnych sił poznawczych człowieka. Systemy Kartezjusza, Leibniza, Hobbesa i Rousseau są na wokandzie (rps 30 k. 231r—272v). Cud — jego autentyczność i siła dowodząca realizmu nadprzyrodzoności, staje się przedmiotem polemiki autora wspomnianego rękopisu z Bonnetem (rps 30 k. 41v)⁷⁸.

Pismo św., którego autentyczności jako podstawowego źródła objawienia nikt w epoce kontrowersji nie ważył się podawać w wątpliwość, teraz, atakowane w swoich założeniach, staje się przedmiotem studium samo w sobie: udowadnia się jego autentyczność w celach apologetycznych (rps 139 k. 1r—6v, 60r—69v, 173v—175v). Przyczynia się to decydująco do jego wyodrębnienia się jako niezależnej

⁷⁸ Charles Bonnet (1720—1793) psycholog-naturalista, autor dzieła *Recherches philosophiques sur les preuves du christianisme* (Genève 1769).

dyscypliny teologicznej⁷⁹. Właśnie w tej dziedzinie stare zakony przełamują po raz pierwszy obowiązujący dotychczas kanon studiów, adaptując swe traktaty do potrzeb czasu. W roku 1772 o. Atanazy Kierenowicz wykłada u bernardynów w Lublinie wprawdzie jeszcze starą metodą ale nowy treściowo *Tractatus scholastico-dogmaticus de Divina Revelatione, seu Verbo Dei Scripto* (rps 373 k. 25r—117r). Cały ustawiony apologetycznie przeciw racjonalistom, szczególnie Voltaire'owi, jest też traktat o identycznej nazwie, wykładany tamże w latach 1783—1785 przez o. Klemensa Szyndlarskiego, zachowany aż w 4 odpisach studenckich (rpsy 301, 344 i 431 k. 2r—153v i 154r—273v) oraz wykład o. Chodynickiego z roku 1795 (rps 32). Jeszcze bardziej nowoczesny w metodzie i treści jest apologetyczny traktat o prawdziwej religii, wykładany „methodo scientifica moderna” w kolegium kanoników regularnych laterańskich w Wilnie w roku 1783, chociaż jeszcze konwencyjnie zaznaczono, że jest opracowany „juxta mentem S. Augustini, Patris ac Patriarchae nostri” (rps 384 k. 167r—204r)⁸⁰.

Swoistym osiągnięciem metodologicznym w tej dziedzinie mogą się poszczycić kapucyni. Ich lektor, niejaki o. Tadeusz Krawczyński z Warszawy, dając wyraz spowodowanemu przez racjonalizm zapotrzebowaniu na zmianę układu teologii odstąpił od scholastycznej dogmatyki, której ślady pozostawił w Bibliotece Lubelskiej o. Kajetan z Łucka (rps 378) i od własnego wykładu teologii moralnej według Reiffenstuela (rps 446) i stworzył w roku 1799 *Theologiae universae in moralium, polemicam et speculativam divisae compendium*. Była to kompilacja, w której część polemiczna dostarczała argumentów przeciw deistom i ateistom, udowadniając że istnieje religia objawiona, podkreślając wartość Pisma św., siłę dowodową cudów, potrzebę spowiedzi usznej itp. (rps 386 s. 231—276). Oryginalny egzemplarz tego dzieła (zachowały się jeszcze dwa inne, z których jeden, spisany przez niejakiego brata Jerzego, pozwolił ustalić datę powstania oryginału — rpsy 164 i 400), „ne pereat opus laboriosum intrologari et cooperiri curavit fr. Bernardus Capucinus anno 1826” (rps 386 s. 1).

Brak większej liczby rękopisów i ich mały zasięg proveniencyjny, a przede wszystkim brak jakichkolwiek opracowań historii teologii polskiej w XVIII wieku, nie pozwalają pokazać, jak do problemu racjonalizmu ustosunkowały się inne środowiska; stąd informacja moja jest na pewno niepełna, a powyższa próba syntezy domaga się potwierdzenia w monografiach, na które z utęsknieniem czekamy! Faktem jednak niezaprzeczalnym pozostaje, że nasilenie prądów naturalistyczno-racjonalistycznych było u nas w drugiej połowie XVIII wieku bardzo znaczne. Daje temu wyraz autor rękopisu bernardyńskiego z roku 1783 lamentując na zalew Polski przez naturalistycznych „pseudofilozofów” (rps 344 s. 1—7). Nie mamy jednak dowodów rzeczowej rodzimej polemiki z nimi. Będzie to albo bezsilne szermowanie starą bronią scholastyczną, albo w najlepszym wypadku recepcja twórczości francuskiej. Nasze największe osiągnięcia na tym polu to tłumaczenia. Do tego typu dorobku bazylianina Tomaszewskiego⁸¹ z Akademii Wileńskiej można dorzucić kilka rękopisów, przede wszystkim przygotowane do druku, staranne, pięknie oprawione i pochodzące z ostatnich lat XVIII wieku tłumaczenie dzieła Bergiera *Pewność dowodów chrystianizmu, albo odpowiedź zbystająca Rozstrząsanie kry-*

⁷⁹ Ataki na autentyczność Pisma św. stały się też bodźcem dla rozwinięcia nauki pomocniczej, którą je „podparła” — archeologii biblijnej (zob. podręcznik J. Jahna).

⁸⁰ Zob. szczególnie rozdział przeciw deistom (k. 192r).

⁸¹ Augustyn Tomaszewski (1759—1814), profesor teologii dogmatycznej i historii Kościoła na Uniwersytecie Wileńskim, jest też autorem Rozprawy o niedostateczności filozofii pogan przed przyjściem Chrystusa Pana przeciw Freretowi (Wilno 1808).

tyczne obrońców Religii Chrześcijańskiej (rps 530)⁸², które wyszło zapewne z kręgu misjonarskiego⁸³.

Zamiast konkluzji pragnę wskazać na dwa rękopisy dziewiętnastowieczne powstałe na Królewskim Uniwersytecie oraz Akademii Rzymsko-Katolickiej w Warszawie. Pokazują one wyraźnie proces stabilizowania się apologetyki w ramach teologii dogmatycznej. Jeszcze w roku 1829 student uczelni pierwszej Antoni Paszyc notuje wykłady *Mistereologii analityczno-przyrodzonej*, tj. „nauki, w której przez rozbiór pojęć nabytych przy użyciu łask przyrodzonych, przychodzi się do poznania prawd przynajmniej niektórych będących przedmiotem objawienia” (rps 162 k. 1r). Lwią część tego traktatu społeczno-apologetycznego stanowią wywody „o religii chrześcijańsko-katolickiej uważanej w filozoficznym względzie” (rps 162 k. 124v), gdzie rozprawia się z „ateistami”, Baylem i Helweriuszem, czyni „rozbiór dowodu wziętego z porządku i piękności w przyrodzeniu” (tamże k. 141r), udowadnia autentyczność cudów (k. 210r) i „ksiąg zwanych Ewangeliami” (k. 244r). Lecz już w roku szkolnym 1864/1865 inny student, J.H. Jaworski, słucha na tej Akademii wykładów jednego z najsławniejszych ówczesnych teologów polskich, członka rzymskiej akademii Dei Quiriti Zygmunta Goliana, którego *Praelectiones theologiae generalis* są próbą systematycznego ujęcia całej teologii w kontekście zgodności wiary z rozumem (rps 259)⁸⁴.

PRZYCZYNNKI DO HISTORII ZAGADNIEŃ SPOŁECZNYCH XVIII W.

Z rękopisów Biblioteki Seminarium Duchownego w Lublinie można także wyczytać dużo interesujących danych do historii problematyki społecznej w Polsce XVIII i początków XIX wieku. Biblioteka posiada bardzo stary odpis traktatu jezuita Marcina Śmigleckiego *O lichwie*, poruszającego m. in. problematykę chłopską (rps 525). W kazaniach osiemnastowiecznych często jest mowa o „obowiązku służby” (rps 199 k. 22r—27r) wobec panów i — odwrotnie — „obowiązku panów” wobec służby (rps 226 s. 78). Na ogół przeważa w nich zdanie podobne do tego, jakie wypowiedział w osiemnastowiecznym rękopisie 27 kazuista prawny (związany z Akademią Zamojską?), który w rozdziale o prawie „domowym” przypomina wprawdzie panom, że sładzy są tak jak i oni ludźmi, że „est grave domino alieno contra naturam subici”, lecz rozwiązanie problemu widzi tylko w nakłanianiu panów do łagodności i w pocieszającym stwierdzeniu: „sed vera libertas animi, non fortunae est” (rps 27 s. 803).

Są jednak i śmielsi. Warto zainteresować się tym misjonarzem św. Wincen- tego a Paulo, który w kazaniu z ok. 1757 roku odważył się rzucić w zapełniony chłopami pańszczyźnianymi kościół 4 przyczyny, dla których wolno im opuścić pana: „1^a propter austeritatem et rancorem dominorum, 2^a si excommunicatus

⁸² Nicholas Silvestre Bergier (1712—1790), dyrektor kolegium w Basançon, jeden z największych apologetów katolickich XVIII w. „Pewność dowodów...” jest tłumaczeniem jego *La certitude des preuves du christianisme* (Paris 1767). Dzieło to było skierowane przeciw encyklopedyście Nicholasowi Fréret (1688—1749).

⁸³ Por. rps 333 k. 101—104.— A. Klawek (Zarys dziejów teologii katolickiej w Polsce. Kraków 1948 s. 24) uważa, że największą zasługą misjonarzy dla teologii polskiej było propagowanie tłumaczeń francuskich.

⁸⁴ Zygmunt Golian (1824—1885), działacz katolicki, obrońca świeckiej władzy papieży, od 1862 profesor Akademii Duchownej w Warszawie, wykładał dogmatykę ogólną i od 1863 szczegółową. Jest jednym z pierwszych w Polsce przedstawicieli neoscholastyki (zob. J. Groblicki: Golian Zygmunt. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 8. Wrocław 1959—1960 s. 219 n. Groblicki podaje, że wykłady Goliana zaginęły.

fuerit; 3^a si uxorem filiamve oppresserit; 4^a si excessibus [sic] dominorum pignorbibus mulcentur subditi” (rps 343 k. 69r).

Wydaje się, że na owe czasy było to wyzwanie rewolucyjne i za takie uważał je niewątpliwie sam mówca, skoro na marginesie rękopisu napisał uwagę metodologiczną następującej treści: „sed caute, prudenter et circumspecte [dicenda]” (rps 343 k. 69r). W *Inwektywie na rozrzutnych panów* ten sam kaznodzieja woła: „jesli to nie utratny zbytek sześć koni zaprzęgać a dwa uciągnąć mogą, y chować te utratniki na staniu⁸⁵, którzy chleb te bestye we dnie y w nocy pożerają?” (rps 343 k. 62v).

Problematykę społeczną porusza też misjonarz ks. Tomasz Hussarzewski⁸⁶ zachęcając alumnów seminarium w konferencjach przed święceniami, aby objawszy parafie opisali sobie „stan parafianów, w którym ich znajdują” i szukali „sposobów poprawienia go” (rps 338 k. 83v). Jakim był ten stan w XVIII wieku, świadczą liczne głosy i przygodne wzmianki w wielu naszych rękopisach. Misjonarz, a później proboszcz parafii Poświętne w diecezji płockiej, ks. J. Piotrowicz robi ok. r. 1760 szkic kazania na odwołanie następującego zaświadczenia urzędowego: „We wsi Przewodowie, w Województwie Mazowieckim, Ziemi Zakroczymskiej leżącej, kościoła parafialnego Poświętne, tyle ma dymów czyli kominów: w plebanii komin jeden, w szpitalu jeden, w chałupach u ludzi cztery, wszystkie z gliny lepione. Na to się piszę i podpisuję J. Piotrowicz pleban przew. m.p.” (rps 125 k. 247, 252). Z dokumentu wynikałoby, że w XVIII wieku na Mazowszu w większości chłopskich chat komin był jeszcze luksusem.

Czy Kościół czynił coś, aby dołączyć chłopów do wspólnoty? Dowodem wysiłków w tym kierunku są wspomniane już kazania misjonarskie, Hussarzewskiego nauki dla ordynandów oraz wymienione wyżej szpitale, tzn. po prostu prowadzone przez parafie przytułki dla starców, biednych i chorych. Ich istnienie w XVIII wieku przy większości parafii w Polsce jest szeroko udokumentowane gdzie indziej⁸⁷. Ponadto mamy w rękopisach kaznodziejskich zaświadczonej walkę z pijaństwem, które wyniszczało lud do ostatka (rpsy 95, 27). Zachowane w bibliotece katechizmy dowodzą, że zajęto się poważnie (szczególnie misjonarze św. Wincentego, kanonicy regularni i kapucyni) nauczaniem religijnym dzieci chłopskich.

Innego rodzaju tematyka społeczna, mocno podkreślana w rękopisach lubelskich, to problem pokoju. W nekanej wojnami sukcesyjnymi, zajazdami i rozbiorami Polsce XVIII wieku coraz częściej słyszy się elogium pokoju, głosi nawet kazania „de pace”: „Światło nie jest tak miłe oczom, zapach powonieniu, muzyka uszom, miód ustom, jako pokuj [sic!] sercu i duszy. Pokuj jest duszą świata, słońcem ziemi, wapnem Rzeczypospolitej” (rps 125 k. 36v—38r). W kolegium pijarskim w Chełmie bardzo wcześnie, bo już w roku 1694, równocześnie z pochwałą polskiej wolności („libertate vivere, pro libertate mori, polonum est” — rps 249 s. 454), atakuje się mocno „polski nierząd”, wewnętrzne skłócenie narodu, zbyt częste sejmikowanie (rps 249 s. 460—476). Wprawdzie bernardyni w Łukowie często jeszcze wydobywają — chyba dla użytku okolicznej szlachty — podręcznik procesowania

⁸⁵ W stajni.

⁸⁶ Tomasz Hussarzewski (1732—1807), od 1783 r. profesor historii powszechnej w Szkole Głównej w Wilnie. W l. 1758—1760 i 1765—1769 był profesorem Seminarium Misjonarskiego w Warszawie, w l. 1769—1791 regensem Seminarium Diecezjalnego w Wilnie. Prawdopodobnie z tego okresu pochodzą jego konferencje przed święceniami (zob. A. Schletz: *Zyciorysy członków obydwu rodzin św. Wincentego a Paulo w Polsce*. Kraków 1956 z. 2 s. 7—10).

⁸⁷ Zob. S. Litak: *Zagadnienie parafii w XVI—XVIII w.* *Znak* 1965 nr 137/138 s. 1158 n.

się (rps 74), ale w tym samym czasie, w roku 1755, w tymże Łukowie młodzież w kolegium pijarskim przemawia już całkiem innym językiem:

„Trafia się jakie zayście o gronta, o chłopa, a czasem y o psa, trzeba żeby się na tym miszały rady y rwały seymiki, nie tylko z niebezpieczeństwem, ale z ostatnim Narodu wstydem” (rps 421 k. 76r—95v).

Układa takie mowy, jak na przykład ta, w której wyraża się, że:

„Zerwanie seymików przez jednego iako niesprawiedliwe zniesione być ma, tudzież interessa wszystkie publiczne pluralite votorum zakonczone być maia” (rps 421 k. 60r—62v).

Funkcja kobiety w społeczeństwie — chociaż niewiele mamy o niej w rękopisach wzmianek — wyraźnie zacieśnia się do obowiązków małżeńskich i wychowawczych. Bardzo wysoko ceni tę rolę profeministyczny autor zbioru zachęt i przykładów ascetycznych z XVII wieku. Krytykując dosadne powiedzenia Eklezjastesa o kobietach (rps 318 s. 21), uważa on, że „z małżonką wchodzi do domu łaskawość” (rps 318 s. 62). Lecz przypomina także aktualną do dzisiaj przestrożę, że „pannom y białymgłowom wychodzić z domu niebezpieczna jest rzecz” (rps 318 s. 56). Ten życzliwy stosunek do niewiasty u mistrza życia duchowego jest tym godniejszy podkreślenia, że na ogół w męskiej ascezie ówczesnej widziano ją jako narzędzie szatana, a franciszkański orator z 1784 roku wysiłał się, by udowodnić, że „Cum uxore nuptiae, cum pace divortium” (rps 129 k. 65v).

Życie kobiety normowały tzw. „domesticae leges”. Autor rękopisu prawnego z XVIII wieku zaczyna od jej najważniejszej funkcji — macierzyństwa. Żąda on za przerwanie ciąży — partus abactus — kary śmierci, choć zgodnie z poglądem tomistycznym uważa, że embrion męski staje się człowiekiem dopiero po 40 dniach od poczęcia, a żeński po 80 (rps 27 s. 765—66). Przepiękną modlitwę „matki cieżarney” zawiera bernardyńska książka do nabożeństwa z XVIII wieku (rps 184 s. 46—48), a rodziców z dzieci podobny modlitewnik osoby świeckiej z początku XIX (rps 138 s. 273—275).

Historycy pedagogiki mogliby zainteresować się wykładem retorycznym z połowy XVIII wieku pt. *Educationis utilitates* (rps 284 s. 127), traktacikiem z tego samego okresu *O edukacyi dzieci płci niewieścicy*, powstałym w kręgu wizytek lubelskich (rps 285 s. 228—231) oraz skopiowanym w roku 1738 w kolegium pijarów w Łukowie dialogiem *Fabius*, w którym stary Fabiusz przekazuje młodemu Hercynianowi podstawową wiedzę o życiu (rps 42).

Na przełomie XVIII i XIX wieku obserwujemy próby systematyzacji tego, co później nazwano katolicką etyką społeczną. Powstały chyba jeszcze w końcu XVIII wieku mały kodeks o obowiązkach chrześcijanina w życiu społecznym zajmuje się takimi problemami jak cnoty społeczne, wychowanie, obowiązki rodziców, dzieci, panów wobec służby, panujących wobec podwładnych itp. Używa bardzo ciekawej, powstałej niewątpliwie pod wpływem francuskim, nomenklatury: „społeczność”, „ciało towarzyskie”, „obywatel” (rps 226). Wspomniana już *Mystereologia analityczno-przyrodzona*, wykładana na Uniwersytecie Warszawskim w roku 1829, ma całe rozdziały poświęcone „społeczności polityczney, religijney, domowey”; mówi o „stosunkach wojny” (rps 162 k. 55v), „o stanie pokoju” (k. 62v), „o zgodności zachodzącej pomiędzy Religią i społeczeństwem polityczną” (k. 71r), „o wychowaniu młodzieży w społeczeństwie” (k. 73r—124r), m. in. „o doskonaleniu uczuć” (k. 119r) i „o edukacyi niewiast” (k. 123v).

Tematów do medytacji historycznych jest w rękopisach Biblioteki Seminarium Lubelskiego bardzo dużo. Nie można było ich wszystkich poruszać w tym krótkim artykule, który chciałby jedynie stać się zachętą dla historyków poszczególnych

dziedzin wiedzy teologicznej, aby się tym bogatym zbiorem zainteresowali. Zresztą nie tylko historycy Kościoła mogą tu znaleźć coś dla siebie. Mamy wśród rękopisów także liczne podręczniki rolnicze i lekarskie, zbiory poezji polskiej, osiemnastowieczny wykład ornitologii (rps 404), regulamin wojskowy z tego wieku (rps 172), kuchnię polską z francuskim przepisem na lody śmietankowe (rpsy 169, 371), wszechstronne wywody o budowie zegarów (rps 306) i pisany piękną, zywą polszczyzną, pamiętnik pensjonariuszki z roku 1870 (rps 238) oraz wesoły traktat o nowej nauce „tabakologią” zwanej (rps 128). Każdy z tych rękopisów może się stać przyczynkiem do poszerzenia naszej wiedzy o Polsce ojców naszych.

STUDIUM DE MANUSCRIPTIS RECENTIORIS AETATIS
BIBLIOTHECAE SEMINARII LUBLINIENSIS

S u m m a r i u m

Tractatur de 523 manuscriptis recentioris aetatis nunc in Bibliotheca Seminarii Lubliniensis asservatis, quae olim in monasteriis dioeceseos Lubliniensis et Podlachiensis a. 1864 suppressis retinebantur, i.e. missionariorum s. Vincentii a Paulo (qui annis 1714—1864 huic seminario praeferunt), piaristarum, iesuitarum, bernardinorum, cappucinatorum, reformatorum, basilianorum, paulinorum, canonicorum regularium Lateranensium, dominicanorum, marianorum, augustianorum, bartholomaeorum, monialium s. Brigittae, trinitariorum, carmelitarum discalceatorum, monialis s. Visitationis.

Manuscripta, de quibus agitur, e territorio totius Poloniae oriuntur, nam multa eorum, antequam ad sua monasteria allata sunt, in variis studiorum sedibus exarata vel usitata iacebant. Potest igitur eis doceri, quatenam scholae theologicae in studiis ecclesiasticis peragendis a medio saeculo XVII usque ad finem saec. XVIII primas ibi habuerint partes, scil. 1) tomismus apud dominicanos, carmelitas discalceatos, paulinos, canonicos Lateranenses, basilianos et partim apud iesuitas; 2) scotismus in omnibus ordinibus franciscanis; 3) augustinismus qui dicitur apud augustinos (ad doctrinam Aegidii Romani conformatus); 4) sui generis eclecticismus theologicus apud missionarios s. Vincentii a Paulo, praesertim altero dimidio saec. XVIII receptus. Primo autem dimidio saec. XIX studia theologica in Polonia, novis ad sui populi indolem problematis elaborandis, aperte desistunt et exterarum nationum manualia, iuxta josephinismi, ut aiunt, praecepta persaepe concinnata, utenda appetunt.

Quas syntheses theologicas chronologice cognoscenti clare occurrit, quanta fuerit evolutio dogmatum religionis catholicae usque ad medium saec. XVIII a protestantibus et altero dimidio huius saeculi a rationalistis oppugnatorum, quomodo deinde exulta theologia polemica circa quaestiones controversas, praesertim in ecclesiology coartas, gradatim in theologiam apologeticam seu responsiones in argumenta christianitatis contraria redacta sit, qualem denique materiem historicam de studiis ecclesiasticis et activitate pastoralis (contiones, catechismos) in Polonia saec. XVIII promota ea manuscripta praebere possint.